23 IX środa

Ach! I znowu to samo! Dopiero co była kartkówka o Mezopotamii i Egipcie, a Pani z historii już zapowiada drugą. Czy w tej szkole nie dadzą odpocząć! Na dodatek muszę się nauczyć z języka polskiego, bo nauczycielka może zrobić w każdej chwili tak zwaną pytaninę. I jakby tego było mało w piątek test diagnostyczny z biologii. Ekstra.

26 IX sobota

Obudziłam się dzisiaj w dobrym humorze, ale gdy tylko zobaczyłam deszcz za oknem, od razu dobry humor zniknął. Od paru dni padało i zaczynało mnie to denerwować. Choć w sumie to lanie pasowało do dzisiejszej atmosfery, bo zamiast odpoczywać, musiałam się uczyć, ponieważ w poniedziałek sprawdzian z języka polskiego, pytanina z geografii oraz skończyliśmy dział z historii, wiec też pasowało coś poczytać. Jak zwykle zajęło mi to prawie cały dzień, a potem zero czasu dla siebie. Choć czasami mnie to wkurza, wiem, że muszę się uczyć.

2 X piątek

Dziś był super dzień. Ale nie tylko dlatego, że jest piątek, lecz także, dzisiaj jadę do Praszki. Nie mogłam wytrzymać, tak chciałam tam być. Jest tam taki słodki piesek i babcia z dziadkiem mieszkają. Zwyczaj jest taki, że gdy przyjedziemy, to zawsze czeka nas słodka niespodzianka od babuni, np. ciasto i ciasteczka.

9 X piątek

Dziś po lekcjach było super! Poszłam z moją najlepszą przyjaciółką do galerii na ciastko, a potem kupiłyśmy ekstra spinki. Następnie udałyśmy się do jej domu i przymierzałyśmy zakup. Mama przyjechała po mnie pół godziny później. Gdy przyjechałyśmy z siostrą do domu, poszłyśmy do pokoju i zaczęłyśmy się bawić. Pomyślałam sobie ,,lekcje odrobię jutro, przecież jest piątek”.